

Koreański granatnik-karabinek XK11 KNR

#Przemysł zbrojeniowy #Wojska lądowe 20 listopada 2007

13 listopada południowokoreańska telewizja pokazała po raz pierwszy model nowego 20/5,56-mm granatnika-karabinka XK11 KNR w działaniu. Jest to pierwsza prezentacja broni, której genezy należy doszukiwać się w amerykańskim programie OICW.



Makieta 20/5,56-mm granatnika-karabinka XK11 KNR / Zdjęcie: Agency for Defense Development

Pierwszy raz idea stworzenia tego rodzaju konstrukcji pojawiła się w zaprezentowanym 1986 programie Small Arms Strategy 2000. Stwierdzono w nim, że dotychczasowy rozwój indywidualnej broni strzeleckiej strzelającej amunicją pośrednią bądź karabinową osiągnął tak wysoki poziom, że niemożliwe jest zwiększenie jej skuteczności bez zmiany koncepcji samej broni.

Przyjęciu takich wniosków sprzyjała analiza statystyczna dotychczasowych konfliktów. Badania dowiodły, że w celu uzyskania pojedynczego skutecznego trafienia na polu walki (wyłączającego żołnierza przeciwnika z walki) trzeba było zużyć około 50 tysięcy pocisków, ponadto broń strzelecka zadaje przeciwnikowi, w zależności od okoliczności od 10-25% strat - zabitych lub rannych, zaś odłamki (pochodzące od granatów, pocisków artyleryjskich, bomb czy min) aż 75% - stąd też bardzo długo hełmy czy kamizelki balistyczne chroniły jedynie przed odłamkami i amunicją pistoletową, a nie pośrednią czy też karabinową. Stąd też pojawiła się idea stworzenia lekkiej broni indywidualnej, strzelającej pociskami odłamkowymi, czyli granatnika.



*Południowokoreański żołnierz
przyszłości uzbrojony w makietę XK11
/ Zdjęcie: YTN*

Pod koniec lat 1980. w USA pojawiły się bardziej szczegółowe wizje kształtu i zastosowania tego rodzaju konstrukcji. W 1989 Centrum Szkolenia i Doktryn US Army opublikowało dokument określający cechy broni nazwanej OICW (Objective Individual Combat Weapon). Nowa broń miała być wyposażona w skomputeryzowany dziennocelownicny celownik, połączony z dalmierzem laserowym i strzelać amunicją tradycyjną, jak i odłamkową - granatami mniejszego kalibru niż używane do tej pory 40 mm x 46SR, za to ze znacznie większymi prędkościami wylotowymi, a w efekcie bardziej płaskim torem lotu. Amunicja odłamkowa miała być podstawową, zaś pośrednia jedynie jej uzupełnieniem. Granaty miały być programowalne, co umożliwiało ich detonację w dowolnie wybranym punkcie trajektorii (na przykład w powietrzu nad okopem przeciwnika, za murem, za którym kryje się nieprzyjaciel, czy po przebiciu okna, rażąc wewnątrz pomieszczenia odłamkami).



*Model funkcjonalny XK11 podczas
pokazu. Widoczna konfiguracja
skomputeryzowanego celownika, 20-
mm granat w magazynku i efekty
trafienia / Zdjęcia: MBC*

W praktyce oznaczało to połączenie karabinka automatycznego strzelającego amunicją pośrednią 5,56 mm x 45 z samopowtarzalnym granatnikiem. Testowano różne

konfiguracji, jednak najbardziej optymalny okazał się układ, w którym bezkolbowy granatnik znajdował się nad karabinkiem w układzie klasycznym - konstrukcja była zwarta i pozwalała na bezproblemową wymianę magazynków. Masa broni załadowanej 30-nabojowym magazynkiem od M16 i 6-nabojowym do granatnika miała nie przekroczyć 6,8 kg. W nowej konstrukcji miała być zastosowana cała gama amunicji programowalnej, mającej umożliwić zwalczanie celów punktowych na dystansie do 500 m, zaś powierzchniowych do 1000 m. Odrzut broni miał być porównywalny z odrzutem karabinka M16A2.

W 2002 amerykańskiej konstrukcji nadano nazwę XM29 IAWS (Integrated Airburst Weapon System), a w styczniu 2003 rozpoczęto pierwsze testy z 20-mm amunicją, sprawdzając jej celność, bezpieczeństwo całego zestawu oraz zachowanie się podczas prowadzenia ognia na dystansie 100, 350 i 500 m. Zademonstrowano również pierwsze udane strzelanie programowalnymi granatami HEAB (High Explosive Air Burst). Szacowano, że XM29 wejdzie do uzbrojenia w niewielkiej liczbie w 2008, przy czym pierwotnie miał trafić w liczbie 4 sztuk do 9 osobowej drużyny. Jednak wokół programu narastały liczne kontrowersje, dotyczące skuteczności rażenia granatu 20 mm x 28 oraz przekroczenia limitów masowych (masa modeli wynosiła aż 8,2 kg). Zastrzeżenia spowodowały, iż Amerykanie początkowo zmienili kaliber granatów do 25 mm x 40, a następnie przerwali w ogóle rozwój XM29, skupiając się na testach samego 25-mm granatnika samopowtarzalnego XM25 Airburst Weapon System (makieta tej broni była prezentowana w Polsce, patrz [PM Soldier Weapons na MSPO](#)). Choć i ten program przerwano, Amerykanie twierdzą, że planowane jest jego wznowienie, być może w 2008 lub 2009.



Południowokoreańska konstrukcja jest bardzo podobna do amerykańskiego granatnika-karabinka XM29, jej konfiguracja jest identyczna - bezkolbowy granatnik samopowtarzalny i podwieszany karabinek automatyczny / Zdjęcie: Agency for Defense Development

Rozwijany przez południowokoreańską Agency for Defense Development XK11 KNR (Korean Next-generation Rifle) to połączenie 20-mm granatnika samopowtarzalnego w układzie bezkolbowym, zasilanego programowalną amunicją z podwieszanym 5,56-mm karabinkiem automatycznym (w modelu funkcjonalnym to zmodyfikowany karabinek Daewoo K2, używany przez armię południowokoreańską). Broń wyposażona jest w skomputeryzowany celownik połączony z dalmierzem laserowym. W obecnej postaci XK11 nie jest dostosowany do strzelców leworęcznych, bowiem okna wyrzutowe

granatnika i karabinka znajdują się tylko po prawej stronie komory zamkowej. Rączka napinająca do granatnika umieszczona została po prawej, zaś do karabinka automatycznego po lewej stronie.



Poszczególne fazy detonacji 20-mm granatu odłamkowego wystrzelonego z XK11 / Zdjęcia: MBC

Południowokoreańska konstrukcja jest bardzo podobna do amerykańskiego granatnika-karabinka XM29. Jej konfiguracja jest identyczna - bezkolbowy granatnik samopowtarzalny i podwieszany karabinek automatyczny, choć pierwsze prezentowane modele XK11 miały odwrotny układ, pod karabinek podwieszony był krótkolufowy granatnik. Co ciekawe, pomimo kwestionowania przez Amerykanów skuteczności rażenia odłamkowego 20-mm granatu, Koreańczycy nie zwiększyli jego kalibru. XK11 ma, po przejściu wszystkich prób, w ograniczonej liczbie (1-2 sztuki na drużynę piechoty) trafiać od 2010 do jednostek specjalnych ROKA.

Warto dodać, że zaawansowane prace nad podobną konstrukcją prowadzone są również w Polsce w ramach programu Neon, choć w pierwszej fazie skupiono się nad granatami programowalnymi kalibru 40 mm o średniej prędkości wylotowej (większej niż typowych 40 mm x 46SR). Jako broń podwieszana w modelu ma być zastosowany nieznacznie zmodyfikowany 5,56-mm subkarabinek wz.96 Mini Beryl.